

# 7,92 mm Karabinek powtarzalny wz.29



Polski karabinek (karabin krótki) powtarzalny z zamkiem czterotaktowym, kalibru 7,9 mm (7,92 mm). Opracowany w dwudziestoleciu międzywojennym w oparciu o konstrukcję systemu Mausera. Według założeń konstrukcyjnych z przełomu lat 20.-tych i 30.-tych XX wieku był to karabin krótki – broń uniwersalna przeznaczona nie tylko dla kawalerii, lecz także dla piechoty. Karabinek wz. 29 był bronią krótszą, poręczniejszą i lżejszą od tradycyjnego karabinu, o mniejszym jednak praktycznym zasięgu strzału. Konstrukcja karabinka bliska była innym karabinom krótkim systemu Mausera z tego okresu, takim jak czechosłowacki karabinek vz. 24, belgijski M1924/30 oraz niemiecki Kar 98k. Do używania z karabinkiem wz. 29 przystosowany był bagnet wz. 29.

Produkcję karabinka rozpoczęto w roku 1930 w Fabryce Broni w Radomiu. W połowie lat trzydziestych, na skutek zmiany koncepcji w Wojsku Polskim, piechotę ponownie uzbrojono w karabiny wz. 98. Wycofane karabinki wz. 29, obok karabinków wz. 98 trafiły do uzbrojenia innych jednostek, m.in. kawalerii, artylerii i jednostek saperskich. Jego produkcję kontynuowano jednak aż do roku 1939.



## Historia powstania konstrukcji

Odrodzona po 11 listopada 1918 roku Rzeczypospolita Polska miała od samego początku wielki problem z gigantyczną mozaiką posiadanej broni palnej. Skupię się tutaj na karabinach i karabinkach powtarzalnych. Początkowo były to konstrukcje pochodzące po trzech zaborcach: niemieckich (karabiny powtarzalne systemu Mausera (głównie Gewehr 98), rosyjskie karabiny powtarzalne systemu Mosina (obr. 1891 g.) oraz austro-węgierskie (system Mannlichera M.88./M.90./M.95). Zdarzały się również karabiny mocno egzotyczne – takie jak japońskie karabiny Arisaka, które znajdowały się na wyposażeniu armii rosyjskiej oraz „meksykańskie” Mauser, które zostały przez Niemców dostarczone podczas I Wojny Światowej dla armii austro-węgierskiego. Wraz z toczącymi się walkami o nowe granice II Rzeczypospolitej Polskiej, do odradzającego się Wojska Polskiego znalazła się także mozaika karabinów powtarzalnych z Wielkiej Brytanii (system Endfield) oraz początkowo wraz z przybyciem w 1919 roku do Polski Błękitnej Armii generała Józefa Hallera, sformowanej na terytorium Francji karabinów systemu Mle 1886 oraz Berthiera. Jednak należało się wraz z kolejnymi latami należało poddać broń pełnej unifikacji na jeden model oraz kaliber broni palnej, najlepiej własnej produkcji.

W 1921 roku z „pomocą” do osiągnięcia tego celu przyszła Rada Ambasadorów Ligi Narodów, która przyznała Państwu Polskiemu w ramach reparacji wojennych poniemiecką fabrykę broni,

ulożoną w Gdańsku Königlische Gewehrsfabrik, która zajmowała się produkcją karabinów systemu Mausera Gewehr 98 i 98a. Ten mocno szczęśliwy zbieg okoliczności zapewnił Wojsku Polskiemu możliwość zunifikowania posiadanej długiej broni palnej do jednego wzoru oraz jednego z najlepszych naboju karabinowych na świecie; Mauser 7,92 x 57 mm. Otrzymane w ten sposób na terenie pruskiej fabryki zaczęto przetransportowywać na terytorium Warszawy, gdzie powstała Państwowa Fabryka Karabinów oraz Zakłady Amunicyjne „pocisk” wytwarzająca amunicję m.in.: karabinową. Polska wytwórnia rozpoczęła swoją produkcję już w lipcu 1922 roku, gdzie wytwarzano długie karabiny oparte na wersji Gewehr 98. Samą produkcję zakończono już na początku 1924 roku, po wyprodukowaniu łącznie około 22 tysięcy karabinów. W 1925 roku swoją produkcję uruchomiła założona w Radomiu Państwowa Wytwórnia Broni, która następnie w 1928 roku została przemianowana na Państwową Fabrykę Broni, a w 1927 roku ze swoją produkcją ruszyła założona w Skarżysku-Kamiennej – Państwowa Fabryka Amunicji.



Polscy żołnierze podczas zimowych manewrów pod Kołomyją w 1935 roku

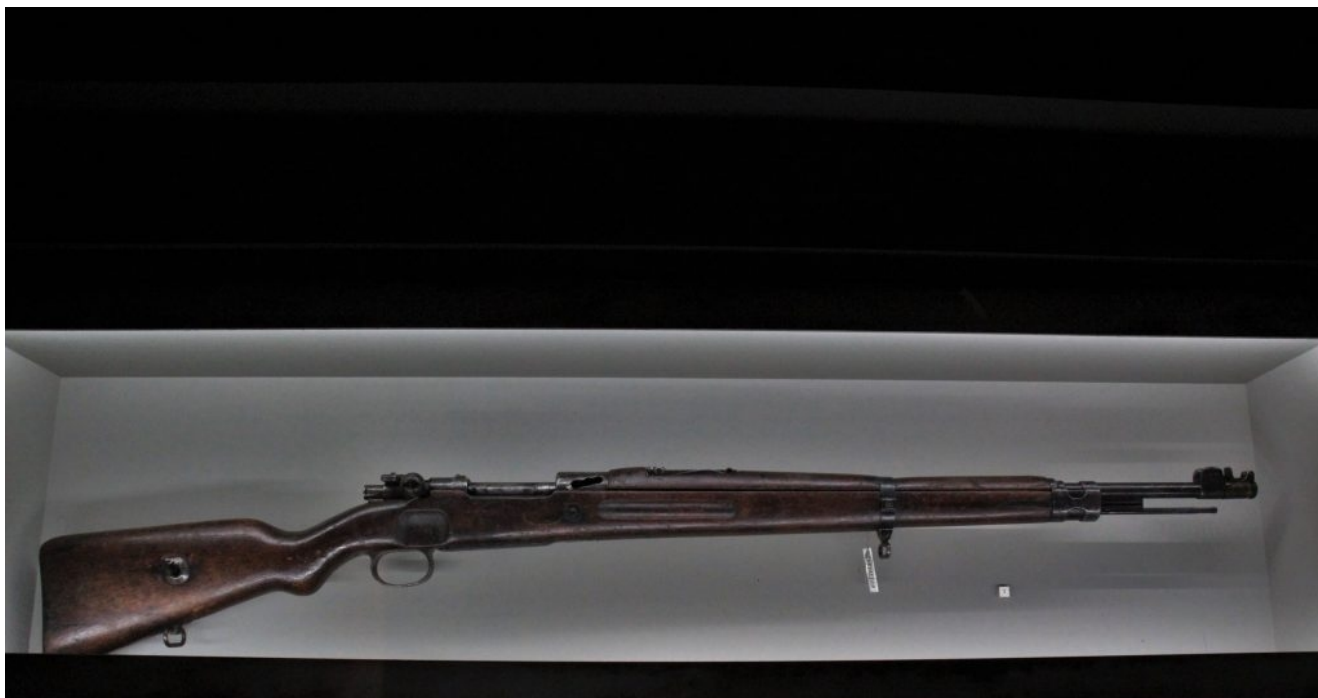
Ważnym powodem, który spowodował zaprzestanie produkcji w 1924 roku na terytorium Warszawy produkcji karabinów 98 była zmiana koncepcji jaka wkraczała w podstawowe uzbrojenie dla piechoty, kawalerii i jednostek technicznych. Nowy trend określał powstanie bardziej uniwersalnej broni, które jednego wzoru może idealnie posłużyć dla wszystkich rodzajów wojsk polskich. Wobec tego, podjęto decyzję, mającą na celu opracowanie, a następnie przyjęcie do produkcji seryjnej nowej wersji, która

znacznie oparto o niemiecki karabinek piechoty Mauser Gewehr 98a (AZ). Produkcję nowej broni, pod oznaczeniem Karabinek 98 rozpoczęto w 1925 roku. Polska wersja karabinku, w porównaniu z niemieckim odpowiednikiem różniła się kilkoma szczegółami w konstrukcji: inną konstrukcją koźlika, zmienione zaczepy dla pasa nośnego, inny kształt trzewika kolby broni. Sama broń posiadała jednak swoje wady, które adoptowała po niemieckim odpowiedniku. Najpoważniejszą było prowadzenie ognia po założeniu na broń bagnetu. Jego nasada kończyła się zaledwie 15 cm od wylotu lufy broni, spowodowało to, że sam bagnet założony był mocno niestabilny, a jego rękojeść, wykonaną z drewna była mocno wrażliwa, na ogień wylotowy z lufy podczas prowadzenia ognia. Sama wada ta nieistotna dla kawalerzystów oraz jednostek artylerii, to jednak dla piechura miała istotne znaczenie. Inną wadą broni był nieco zbyt duży odrzut podczas wystrzału, w porównaniu z swoim dłuższym odpowiednikiem – karabinem 98.

Karabinki piechoty wz. 98, które były produkowane w latach 1925-1931 w Państwowej Wytwórni Karabinów w Warszawie w liczbie około 190 000 egzemplarzy oraz w latach 1927-1931 w Państwowej Fabryce Broni w Radomiu gdzie powstało łącznie około 158 000 egzemplarzy tej broni.

Zasadniczym modelem nowego uniwersalnego karabinu miał zostać karabinek wz. 29. Pierwsze prace nad nową bronią rozpoczęto w 1928 roku, a ostatecznie model wzorcowy przeszedł próby państwowe – poligonowe, a następnie w wybranych jednostkach. Nową broń oznaczono jako karabinek wz. 29 i jego produkcję rozpoczęto wraz z początkiem 1930 roku w Fabryce Broni w Radomiu, która teraz przejęła w całości produkcję tego typu broni. Warszawa skoncentrowała się na produkcji ciężkich karabinów maszynowych wz. 30 i ręcznych karabinów maszynowych wz. 28. Broń ta po części miał być odpowiedzią na powstające nieco wcześniej podobne konstrukcje m.in.: w Czechosłowacji, gdzie do służby został wprowadzony czechosłowacki karabinek piechoty vz. 24. W nowym karabinku został zmieniony układ

mocowania bagnetu, który był stabilniejszy niż w niemieckich odpowiedniku oraz lufę nowej konstrukcji.







OPISYBRONI.PL



OPISYBRONI.PL







Autor – zdjęcia: Dawid Kałka

Kraków, Kraków, Muzeum Armii Krajowej im. gen. Emila Fieldorfa „Nila”



Zakład produkcyjny w Radomiu do I kwartału 1939 roku (dalszych dokumentów w liczbie wyprodukowanych karabinków brak) wyprodukował około 466 800 karabinów wz. 29, z czego na pewno 326 000 egzemplarzy dostarczono Wojsku Polskiemu. Kolejne w liczbie około 140 000 egzemplarzy (oznaczone jako wz. E lub jako wz. 29e) zostało przeznaczonych na eksport za granicę – głównie do toczącej się w Hiszpanii wojny domowej (broń ta nie posiadała oznaczeń państwowych na komorach zamkowych broni). Około 340 sztuk na pewno nowe karabinki otrzymała Policja Państwowa.

Na przełomie lat 1930/1931 w Wojsku Polskim nastąpiła kolejna zmiana założeń taktycznych walki oddziałów piechoty. Zostało ówczasie uznane, że żołnierze piechoty liniowej powinni posiadać możliwość prowadzenia skutecznego (celnego) ognia na odległość 1000, a nawet 1500 metrów, co wymogło na ponowne wprowadzenie do produkcji i służby w Wojsku Polskim długich karabinów piechoty, które w części jednostek miały zastąpić karabinki. Wobec tego została podjęta decyzja o przywróceniu do produkcji karabinów wz. 98 w 1934 roku (po pewnych modyfikacjach, oznaczonych jako wz. 98a), co nastąpiło ostatecznie w 1936 roku. W zakładzie w Radomiu do końca wojny zostało wyprodukowanych na pewno 44 500 sztuk. W nowym karabinie został zastosowany celownik ramieniowo-krzywiznowy, z krzywizną na jego podstawie.

Dodatkowo do 1931 roku Zakład w Warszawie prowadził do 1931 roku remonty i przebudowy ponemieckiej broni, jaka znalazła się na wyposażeniu w pierwszych latach odradzającego się Wojska Polskiego.

Po zakończeniu działań regularnych na terytorium Polski, znaczne ilości broni strzeleckiej produkcji polskiej dostały się w ręce niemieckie oraz radzieckie. Zarówno Wehrmacht, jak i Armia Czerwona zdobyte karabinki wz. 29 przyjęły na swoje wyposażenie. W armii niemieckiej karabinki wz. 29 otrzymały swoje nowe oznaczenie: Gewehr 298(p) – G298(p).



Polski żołnierz uzbrojony w karabinek wz 29 podczas oblężenia Warszawy – Kampania Polska 1939 rok

Oprócz karabinów bojowych (powtarzalnych), które produkowano w Fabryce Karabinów w Warszawie oraz w Fabryce Broni w Radomiu, produkowały też jednostrzałową broń treningową, dostosowaną do naboju .22 in Short, jako oznaczony – karabinek S wz. 98. Była to techniczna modyfikacja karabinka wz. 98, produkowanego w Zakładzie Fabryki Karabinów. W produkcji znalazł się także karabinek sportowy FK. wz. 30A i karabinek ćwiczebny S wz. 31, który został skonstruowany od podstaw na wzór karabinka wz. 29. W pierwszych latach 30. XX wieku inżynier Józef Maroszek skonstruował uproszczony model nowego karabinka powtarzalnego, oznaczonego jako KP-32. Nowa broń jednak nie wykazała żadnej przewagi nad produkowanym już karabinkiem piechoty wz. 29.

## Opis konstrukcji

Karabinek powtarzalny wz.29 był indywidualną bronią powtarzalną, która była wyposażona w zamek czterotaktowy, ślizgowo-obrotowy. Ryglowanie zamka odbywało się za pomocą trzech rygli; dwóch głównych w przedniej części trzonu zamkowego i jednego pomocniczego z tylnej części trzonu zamkowego. Zamek broni składał się z: trzonu zamkowego z rączką, zakończoną kulistą gałką, zameczka, kurka, bezpiecznika skrzydełkowego, iglicy, sprężyny iglicznej, wyciągu oraz zapadki. Karabinek posiadał całkowitą długość 1100 mm i masę załadowanej broni, bez zapiętego bagnetu

wynoszącą 3900 gram.

Lufa karabinku piechoty wz.29 posiadała kaliber 7,9 mm i była bruzdowana, z czterema bruzdami prawoskrętnymi. Posiadała ona długość 600 mm. Była wykonana z opracowanego w Polsce nowego stopu stali węglowej o dużo większej wytrzymałości, przez co charakteryzowała się ona dużą wytrzymałością, obliczoną na nawet około 10 000 wystrzałów z jednej lufy.

Łożę broni i kolba wykonane jednolicie z drewna bukowego. Na dolnej krawędzi kolby zostało umieszczone strzemiączko do pasa nośnego. Stopę kolby osłonięto stalowym trzewikiem. W celu obniżenia kosztów produkcji karabinków wz.29 w okresie międzywojennym prowadzono próby z łożami wykonanymi ze sklejk bakelitowej. Zadowalających rezultatów nie osiągnięto, jednakże w późniejszym okresie z powodzeniem wprowadzone zostało łoże klejone z dwóch części.

W łożu broni pod jego zamkiem znajdował się stały, dwurzędowy magazynek pudełkowy, niewystający łoża. Mieścił on łącznie pięć naboii. Przyrządy celownicze składały się z pryzmatycznej muszki oraz celownika krzywkowego z krzywizną na jego podstawie.

Do karabinka wz.29 stosowany był bagnet wz.29 z pierścieniem jelca, dzięki czemu sam bagnet nie opierał się tylko na szynie, ale także na końcówce lufy. Karabinek dodatkowo wyposażony był w wycior prętowy, z główką i otworem na kwacz, chowany w łożu. Do przenoszenia broni służył pas ze strzemieniem i sprzączką o regulowanej długości.

Innym, mocno ambitnym projektem modernizacyjnym przeprowadzonym dla Wojska Polskiego była przebudowa około 75 tysięcy egzemplarzy rosyjskich karabinów Mosina obr. 1891 g., na karabinki kalibru 7,92 mm (oznaczone jako 7,9 mm) w kilku odmianach. Różniły się one tylko drobnymi szczegółami: wz.91/98/23 w liczbie około 1000 egzemplarzy, który nie posiadał zaczepu na bagnet. Następny wz.91/98/25 jako



zasadniczy model w liczbie około 70 tysięcy egzemplarzy oraz ostatni model wz.91/98/26, który posiadał wydzielony wyrzutnik, a zewnętrznie był identyczny jak model wz.91/98/25. Głównymi modyfikacjami były: wymianę lufy oraz zmodyfikowanie samego zamka (zmianę tłoka zaporowego zamka, redukcję średnicy czółka i zmiana wyciągu), dostosowując do nowej amunicji typu mauserowskiej. Odpowiednią zmianę celownika, jaki był używany w karabinku wz.98 i wyposażenie łoża typu rosyjskiego w armaturę (bączki, zaczep do bagnetu i zaczepy do pasa nośnego) na typ polskiego, umożliwiające stosowanie polskich pasów nośnych, bagnetów i łódek amunicyjnych. Karabinki te miały początkowo zastępować jeszcze występujące na wyposażeniu karabiny i karabinki produkcji francuskiej i austriackiej w Wojsku Polskim. Jednakże sama produkcja karabinów wz.98a oraz karabinków wz.29 w pełni na to pozwoliła, broń ta trafiła następnie do Policji i Straży Granicznej.

W łożu pod zamkiem znajdował się stały, dwurzędowy magazynek pudełkowy, niewystający z łoża. Mieścił on 5 naboí. Przyrządy celownicze składały się z pryzmatycznej muszki oraz celownika krzywkowego z krzywizną w podstawie. Do karabinka wz. 29 stosowano bagnet wz. 29 z pierścieniem jelca. Dzięki pierścieniowi bagnet pewnie opierał się o lufę.

Karabinek wyposażony był w wycior prętowy, z główką i otworem na kwacz, chowany w łożu. Do przenoszenia broni służył pas ze strzemieniem i sprzączką, o regulowanej długości.

Jednostka ognia (J0) do karabinka wz. 29 wynosiła 30 naboí 7,9 x 57 mm Mauser (w tym 29 z pociskiem „S” (lekkim) i 1 z pociskiem P (przeciwpancernym)). Amunicję przenoszono w typowych skórzanych, potrójnych ładownicach wzoru niemieckiego. Jedna potrójna ładownica mieściła 45 załódkowanych naboí (po 15 w każdej z komór). Żołnierz zależnie od pełnionej funkcji miał na pasie jedną lub dwie takie ładownice. Wykonywano je ze skóry garbowanej, w naturalnym, lekko brązowym kolorze. Wyjątkiem było lotnictwo oraz Marynarka Wojenna, gdzie używano ładownic czernionych.





Karabinek powtarzalny wz.29 (rok produkcja 1932)

Drzonów, Lubuskie Muzeum Wojskowe

**Podstawowe dane taktyczno-**



# techniczne

- Karabinek wz. 29
- Państwo: II Rzeczypospolita
- Producent: Państwowa Fabryka Broni w Radomiu
- Rodzaj broni: karabinek powtarzalny
- Rozwój konstrukcji: lata 1928-1929
- Produkcja: lata 1930-1939
- Kaliber broni: 7,9 mm
- Zastosowany nabój: 7,92 x 57 mm Mauser
- Magazynek broni: stały, pudełkowy, dwurzędowy – pojemność pięć naboii
- Długość konstrukcji: 1100 mm
- Długość lufy: 600 mm
- Masa załadowanej broni (bez zapiętego bagnetu): 3,9 kg
- Prędkość początkowa wystrzelonego pocisku: 845 m/s



## Bibliografia

1. Leszek Erenfeicht: Konie robocze. Karabiny powtarzalne II wojny światowej. „Strzał”, 5(25)/2005, s. 28.
2. Witold Głębowicz, Roman Matuszewski, Tomasz Nowakowski: Indywidualna broń strzelecka II Wojny Światowej, Warszawa 2000, s. 28–29.
3. Karabiny karabinki i pistolety maszynowe Encyklopedia długiej broni wojskowej XX wieku – Żuk Aleksandr B.
4. [https://commons.wikimedia.org/wiki/Category:Kbk\\_wz.\\_29](https://commons.wikimedia.org/wiki/Category:Kbk_wz._29)